

CZESŁAWA LESIUK

ur. 1926; Tyszowce



Miejsce i czas wydarzeń	Tyszowce, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Tyszowce, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, bieda, życie codzienne, handel żydowski, handel, sklepy żydowskie, sklepy, konkurencja

Żydowskie i polskie sklepy w przedwojennych Tyszowcach

Żydzi zajmowali się handlem i rzemiosłem, było wśród nich też dużo biedoty. Nie było tu wielu bogatych Żydów. Było kilka bogatszych sklepów: Cukrowa miała sklep z metrażem, był taki Żyd, którego nazywali Mordko, też miał bardzo duży sklep z metrażem. Poza tym były takie małe sklepiki z obwarzankami, bułeczkami, spożywcze sklepiki.

Były tylko dwa chrześcijańskie sklepy spożywcze. Oprócz spożywczych, Polacy mieli jeszcze inne sklepy. Jeden był z metrażem, jeden z żelazem, z innymi artykułami. Sklepy chrześcijańskie nie mogły się u nas utrzymać, ponieważ tak było, że u Żydów była taka kasa kahalna i każdy bogatszy Żyd składał pewną sumę pieniędzy na ten kahał. Żydzi nie chcieli, żeby sklepy chrześcijańskie się utrzymały, więc obniżali cenę, a wyrównywał im to ten kahał. Mimo tego utrzymało się kilka sklepów, które działały do końca, do spalenia miasta.

Data i miejsce nagrania	2009-03-06, Tyszowce
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa, Monika Śliwińska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"